

An Escape
from Imprisonment.
The Life
of Józef Glinkiewicz,
an Editor of the Daily
“Gazeta Toruńska”

**Ucieczka
zamiast więzienia.
Losy
Józefa Glinkiewicza
— redaktora
„Gazety Toruńskiej”**

Instytut Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
ul. Gagarina 13a
PL 87-100 Toruń

**Grażyna
GZELLA**

KEY WORDS

Glinkiewicz Józef, 1845–1905,
“Gazeta Toruńska”, lawsuits against
the press, Prussian partition, journalists,
Polish newspapers

SŁOWA KLUCZOWE

Glinkiewicz Józef, 1845–1905,
„Gazeta Toruńska”, procesy prasowe,
zabór pruski, dziennikarze,
gazety polskie

ABSTRACT

Józef Glinkiewicz (1845–1905) was an editor, journalist, man of letters and translator living in the Prussian partition. As an editor in charge of the daily “Gazeta Toruńska” he was the subject of several lawsuits, in which he was fined and sentenced to two years of prison. Faced with this prospect, he left Germany in July 1875 and moved to Vienna, where he worked as an editor until his death.

ABSTRAKT

Józef Glinkiewicz (1845–1905) był redaktorem, dziennikarzem, literatem i tłumaczem, pochodzącym z zaboru pruskiego. Praca na stanowisku redaktora odpowiedzialnego „Gazety Toruńskiej” doprowadziła do kilku procesów prasowych, w wyniku których redaktora skazano nie tylko na kary finansowe, ale również na dwa lata więzienia. W tej sytuacji w lipcu 1875 r. opuścił Niemcy i na stałe osiadł w Wiedniu, gdzie pracując w różnych redakcjach pozostał do końca życia

Streszczenie

Pochodzący z Łobżenicy Józef Glinkiewicz (ur. 5 marca 1845 r.) był redaktorem, dziennikarzem, tłumaczem i literatem. Działalność dziennikarską rozpoczął jako korespondent „Dziennika Poznańskiego” i „Tygodnika Wielkopolskiego”, redakcyjną — w 1871 roku, podejmując współpracę z „Gazetą Toruńską”. Praca w Toruniu stała się powodem jego życiowych kłopotów i ucieczki z Niemiec. Jako redaktor odpowiedzialny podpisał numery 1–131, 133–145, 147–277, 284–300 pisma z 1872 roku, 64–159, 211–300 z 1874 roku i 1–152 z 1875 roku. Wśród opublikowanych artykułów znalazły się teksty, które zainteresowały toruńską prokuraturę i stały się powodem procesów prasowych Glinkiewicza. Pierwsze trzy zakończyły się karami finansowymi, w kolejnych sędziowie nie byli tak wyrozumiali. Gdy kary więzienia nałożone na Glinkiewicza wyniosły łącznie dwa lata, niespodziewanie wyjechał z Niemiec. Najpierw przebywał w Krakowie, gdzie był współpracownikiem „Czasu”, następnie osiadł na stałe w Wiedniu. Pracował tam jako współredaktor „Wiener Allgemeine Zeitung”, współpracownik niemieckojęzycznej prasy wiedeńskiej i wiedeński korespondent polskich gazet, wydawanych pod zaborami. Zmarł 31 października 1905 roku.

Józef Glinkiewicz — redaktor, dziennikarz, tłumacz i literat, związany z wieloma gazetami i czasopismami, którego konflikty z niemieckim wymiarem sprawiedliwości relacjonowały liczne periodyki, pozostaje postacią niezbyt rozpoznaną i nawet biogramy zamieszczone w słownikach nie podają szczegółowych danych o jego życiu. Najbardziej szczegółowe wiadomości o Glinkiewiczach zawarto w notkach biograficznych i wspomnieniach opublikowanych po jego śmierci, ale i one nie wyczerpują tematu. Informacje zamieszczone w biogramie autorstwa Andrzeja Bukowskiego, opublikowanym w *Polskim słowniku biograficznym*¹ i *Słowniku biograficznym Pomorza Nadwiślańskiego*², Tadeusza Orackiego *Słowniku biograficznym Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*³ oraz w polskich gazetach wydawanych na ziemiach trzech zaborów nie zawsze są ze sobą zgodne, co stawia pod znakiem zapytania ostateczną wersję życiorysu ich bohatera.

Glinkiewicz urodził się 5 marca 1845 roku⁴ w Łobżenicach⁵. Dotychczas w żadnym z biogramów nie podano informacji o rodzicach przyszłego redaktora. Jednak w trakcie badań udało się odnaleźć nekrolog zamieszczony w „Gazecie Toruńskiej” przez samego Józefa Glinkiewicza o śmierci jego matki — Marty z Czechowiczów Glinkiewiczowej, zmarłej w Bydgoszczy

¹ A. Bukowski, *Glinkiewicz Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 8, Wrocław 1959–1960, s. 57.

² Tenże, *Glinkiewicz Józef*, [w:] *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. 2, Gdańsk 1994, s. 62.

³ T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 114.

⁴ A. Białobłocki, *Absolwenci Gimnazjum i Liceum Świętej Marii Magdaleny w Poznaniu 1805–1950*, Poznań 1995, s. 45. W 1905 roku w „Dzienniku Poznańskim” i „Pielgrzymie” poinformowano jedynie, że zmarł w 60. roku życia. *Wiadomości miejscowe i potoczne*, „Dziennik Poznański” 1905, nr 251, s. 4]; *Z różnych stron*, „Pielgrzym” 1905, nr 133, s. 3, z kolei Andrzej Bukowski w *Słowniku biograficznym...* nie podając źródła informacji błędnie napisał, że urodził się w roku 1844.

⁵ A. Białobłocki, dz. cyt., s. 45; *Program Królewskiego Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu na rok szkolny 1865/66*, Poznań 1866, s. 35; *Wiadomości miejscowe...*, s. 4]; *Nekrologia*, „Praca” 1905, nr 46, s. 1528. W korespondencji Glinkiewicza nadesłanej do „Gazety Toruńskiej” [dalej: GT] w kwietniu 1871 roku, autor jako miejsce swego pobytu w okresie gimnazjalnym podał Łobżenicę (GT 1871, nr 80, s. 2). Z kolei redakcja „Gazety Toruńskiej” w 1879 roku napisała, że był „rodem z Poznania” (*Wiadomości potoczne*, GT 1879, nr 75, s. 3).

dnia 29 lipca 1873 roku, w 70. roku życia⁶. Jeszcze bardziej skomplikowane były dalsze dzieje życia Glinkiewicza, zwłaszcza jego edukacja. Według prasy poznańskiej ukończył Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, co potwierdza między innymi spis abiturientów z 1866 roku⁷, następnie studiował medycynę w Gryfii na Pomorzu, w końcu wstąpił do seminarium duchownego w Braniewie⁸. Adam Białobłocki ustalił, że po zdaniu matury przez rok studiował w seminarium duchownym w Poznaniu (1867), następnie odbywał studia teologiczne we Wrocławiu (1868–1869), gdzie należał do Towarzystwa Literacko-Słowiańskiego, i filologiczne w Gryfii⁹. Z kolei Bukowski, a za nim Wiktor Frąckowiak podali, że Glinkiewicz przez rok pracował w Poznaniu u księgarza Józefa Lissnera, potem przez trzy lata odbywał studia teologiczne, najpierw w Wielkopolsce, następnie (1869–1871) w Liceum Hosianum w Braniewie¹⁰. Jego naukę w Hosianum potwierdziła „Gazeta Toruńska” w 1871 roku, podając informację, że wśród nagrodzonych za prace konkursowe, przygotowane z okazji obchodów urodzin cesarza niemieckiego, znalazł się Józef Glinkiewicz z rozprawą *Patrum Apostolicorum de Ecclesia coctrina*¹¹, oraz sam Glinkiewicz w maju 1871 roku, zamieszczając ogłoszenie w „Tygodniku Wielkopolskim”, w którym jako miejsce swego pobytu podał Braunsberg¹². Z Braniewa przyszły redaktor wysyłał (pod pseudonimem Hilariona Gleby) korespondencje do poznańskich periodyków: „Dziennika Poznańskiego”, „Tygodnika Wielkopolskiego”¹³ oraz drezdeńskiego „Tygodnika” Józefa Ignacego Kraszewskiego¹⁴. Z kariery duchownej Glinkiewicz zrezygnował w połowie 1871 roku¹⁵ i z dniem 11 lipca

⁶ [Nekrolog], GT 1873, nr 174, s. 3.

⁷ T. Klanowski, *Germanizacja gimnazjów w Wielkim Księstwie Poznańskim i opór młodzieży polskiej w latach 1870–1914 (Na przykładzie Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu)*, Poznań 1962, s. 166. Zob. także: *Program Królewskiego...*, s. 34; A. Białobłocki, dz. cyt., s. 45.

⁸ *Wiadomości miejscowe...*, „Dziennik Poznański” 1905, nr 251, s. [4]; *Nekrologia...*, s. 1528.

⁹ A. Białobłocki, dz. cyt., s. 45.

¹⁰ A. Bukowski, *Glinkiewicz Józef*, [w:] PSB, s. 57; tenże, *Glinkiewicz Józef*, [w:] *Słownik...*, s. 62; tenże, „Gazeta Toruńska” (1867–1921), „Rocznik Toruński” 1969, t. 3, s. 116–118; W. Frąckowiak, *Pedagogiczne aspekty polskiego czasopiśmiennictwa dla dzieci i młodzieży na Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach Zachodnich w okresie rządów Bismarcka (1862–1890)*, Bydgoszcz 1979, s. 158.

¹¹ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1871, nr 70, s. 3.

¹² Ogłoszenie, „Tygodnik Wielkopolski” 1871, nr 21, s. 276.

¹³ Np. J. Gl... [J. Glinkiewicz], *Z ziemi warmińskiej*, „Tygodnik Wielkopolski” 1871, nr 4, s. 57–58, nr 9, s. 116–117, nr 14, s. 176, nr 21, s. 260–262.

¹⁴ A. Bukowski, *Glinkiewicz Józef*, [w:] PSB, s. 57; tenże, *Glinkiewicz Józef*, [w:] *Słownik...*, s. 62.

¹⁵ Dnia 15 lipca 1871 roku w dziale „Skrzynka do listów” „Tygodnika Wielkopolskiego” zamieszczono notatkę: *J. Glinkiewiczowi z Torunia serdeczne zasylamy Bóg zapłać, prosząc o łaskawą o nas pamięć*, „Tygodnik Wielkopolski” 1871, nr 29, s. 360.

rozpoczął współpracę z „Gazetą Toruńską”¹⁶. W końcu 1871 roku na łamach toruńskiego periodyku oświadczył, że objął stanowisko redaktora naczelnego „Gazety”¹⁷, a od 1872 roku również podpisywał poszczególne numery jako redaktor odpowiedzialny. Funkcję tę pełnił w numerach 1–131, 133–145, 147–277, 284–300 z 1872 roku, nr 64–159, 211–300 z 1874 roku i w numerach 1–152 z 1875 roku. Za redagowanie toruńskiego pisma otrzymywał 50 talarów miesięcznie¹⁸, a tworzony przez tego „męża wątłego zdrowia, lecz silnego ducha” — jak napisano w „Orędowniku” — periodyk stał się „wyborny w swoim rodzaju”¹⁹. Wkrótce po wydaniu ostatniego, podpisanego przez Glinkiewicza numeru „Gazety”, wydrukowano w niej komunikat:

Dla uniknięcia przewłoki donoszę, że na czas pobytu poprzedniego redaktora u wód na kuracji sprawuję redakcję i proszę wszelkie przesyłki do redakcji Gazety Toruńskiej adresować na moje ręce. Ignacy Danielewski.²⁰

Wkrótce okazało się, że było to oświadczenie mające na celu wprowadzenie w błąd niemieckiej policji, bowiem Glinkiewicz, na którym ciążyło kilka wyroków za przestępstwa prasowe, chcąc uniknąć więzienia, opuścił Toruń i ścigany listami gończymi, przez Poznań²¹, Drezno, Franciszkowe Łaźnie i Pragę, udał się do Krakowa²². Według prasy poznańskiej na krótko zatrudnienie znalazł w „Czasie”²³, bowiem jeszcze w 1876 roku dyrektorowi tamtejszej policji Karolowi Englichowi udało się go schwycić i aresztować, ale — jak napisano w prasie — „Glinkiewicz śmiałym skokiem z okna zabudowania policyjnego okupił sobie wolność”²⁴. W tej sytuacji pod przybranym nazwiskiem Józefa Hilarego, dziennikarza z Pesztu, zamieszkał w Wiedniu²⁵. Nie zakończyło to problemów z niemiecką prokuraturą. 25 marca 1879

¹⁶ Informacje te na podstawie listu Glinkiewicza do J. I. Kraszewskiego podał: A. Bukowski, *Glinkiewicz Józef*, [w:] *Słownik...*, s. 62. Z redakcją „Gazety Toruńskiej” związany był od 1868 roku, wówczas bowiem drukowano w toruńskim periodyku utwory poetyckie Glinkiewicza. Zob. J. Glinkiewicz, *Na wzgórzu pożegnania*, GT 1868, nr 288, s. 2; tenże, *Żal*, GT 1868, nr 300, s. 2; tenże, *Nadzieja*, GT 1868, nr 303, s. 2; tenże, *Tryolety*, GT 1869, nr 1, s. 2.

¹⁷ [Oświadczenie], GT 1871, nr 293, s. 3.

¹⁸ J. Banach, *Prasa polska Prus Zachodnich w latach 1848–1914*, Gdańsk 1999, s. 226.

¹⁹ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Orędownik” 1875, nr 83, s. [3].

²⁰ [Komunikat], GT 1875, nr 154, s. 1. O objęciu redakcji „Gazety Toruńskiej” przez Danielewskiego z powodu wyjazdu Glinkiewicza „do wód” napisano również: *Kurier miejscowy i prowincjonalny*, „Kurier Poznański” 1875, nr 155, s. 3.

²¹ Jego obecność odnotowano 15 lipca w Hotelu Francuskim, *Przybyli do Poznania*, „Kurier Poznański” 1875, nr 159, s. 4.

²² A. Bukowski, *Glinkiewicz Józef*, [w:] *Słownik...*, s. 62.

²³ *Nekrologia...*, s. 1528; *Wiadomości miejscowe...*, „Dziennik Poznański” 1905, nr 251, s. [4].

²⁴ *Wiadomości potoczne*, GT 1879, nr 75, s. 3.

²⁵ Tamże; A. Bukowski, *Glinkiewicz Józef*, [w:] *Słownik...*, s. 62.

roku, na żądanie rządu pruskiego, został ponownie aresztowany przez policję austriacką²⁶ i dopiero interwencja Klubu Polskiego spowodowała, że nie wydano go do Prus. W Wiedniu uznano bowiem, że sprawa uległa przedawnieniu i skazano go jedynie na sześć dni więzienia za posługiwanie się nazwiskiem Hilary (co odsiedział w pierwszych dniach kwietnia) oraz na wydalenie z Austrii²⁷. Odwołanie Glinkiewicza od tej ostatniej decyzji przyniosło w październiku akt łaski cesarskiej, zezwalający redaktorowi na dalszy pobyt w Wiedniu²⁸.

W Wiedniu pracował jako współredaktor w redakcji „Wiener Allgemeine Zeitung”²⁹, współpracownik niemieckojęzycznej prasy wiedeńskiej i wiedeński korespondent polskich gazet, wydawanych pod zaborami³⁰. Swoje teksty wysyłał między innymi do „Gazety Lwowskiej”³¹, „Kurieria Poznańskiego”³², „Gazety Krakowskiej”³³, „Gazety Toruńskiej”, „Gazety Narodowej” i „Przeglądu Powszechnego”³⁴. Pisywał do katolickich pism niemieckich, m.in. do „Vaterlandu”, gdzie umieszczał liczne przekłady powieści polskich³⁵. Wydał kilka prac polityczno-historycznych i społecznych³⁶. Jego rozprawa *Sumy galicyjskie, rzecz o setce milionów długu czy wierzytelności Galicji u skarbu państwa austriackiego* (Kraków 1882) wywołała konflikt z drem Leopoldem Caro ze Lwowa. Glinkiewicz zarzucił mu plagiat tej rozprawy i dopiero „sąd literacki” złożony ze Stanisława Szczepanowskiego, dra Godzimira Małachowskiego i dra Kazimierza Ostaszewskiego-Barańskiego stwierdził, że artykuły

²⁶ *Kronika miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna*, „Kurier Poznański” 1879, nr 74, s. [4]; *Wiadomości potoczne*, „Goniec Wielkopolski” 1897, nr 74, s. [4]; *Wiadomości miejscowe i potoczne*, „Dziennik Poznański” 1879, nr 75, s. 3; *Wiadomości potoczne*, GT 1879, nr 75, s. 3.

²⁷ *Wiadomości potoczne*, GT 1879, nr 83, s. 3; *Kronika miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna*, „Kurier Poznański” 1879, nr 84, s. [3]; *Wiadomości miejscowe, prowincjonalne i zagraniczne*, „Kurier Poznański” 1879, nr 87, s. [4]; *Wiadomości potoczne*, „Goniec Wielkopolski” 1879, nr 86, s. [4].

²⁸ *Wiadomości potoczne*, GT 1879, nr 236, s. 4; *Kronika miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna*, „Kurier Poznański” 1879, nr 234, s. [3].

²⁹ *Wiadomości polityczne*, GT 1880, nr 202, s. 2; *Kongres literacki we Wiedniu*, GT 1881, nr 224, s. 3.

³⁰ R. Taborski, *Polacy w Wiedniu*, wyd. 2, Kraków 2001, s. 136.

³¹ A. Bar, *Słownik pseudonimów i kryptonimów pisarzy polskich oraz Polski dotyczących*, t. 1, Kraków 1936, s. 149. Np. J. Glinkiewicz, „Odkryta” rozprawa Kopernika, „Gazeta Lwowska” 1881, nr 139.

³² *Kronika miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna*, „Kurier Poznański” 1890, nr 112, s. [3].

³³ Np. J. Glinkiewicz, *Nieznane dzieło Kopernika*, „Gazeta Krakowska” 1881, nr 21.

³⁴ A. Bukowski, *Glinkiewicz Józef*, [w:] *Słownik...*, s. 62.

³⁵ Tamże; *Kronika*, „Czas” 1905, nr 250 (wyd. poranne), s. 1.

³⁶ Np. J. Glinkiewicz, *Historia nabożeństwa i kościoła polskiego w Wiedniu. Wedle studyów poczynionych w archiwum austriackiego ministerstwa spraw duchownych, w archiwum wiedeńskiego ordynaryatu książęco-arcybiskupiego*, Kraków 1901; tenże, *Wyniki ostatniego popisu ludności w Austrii (z dnia 31 grudnia r. 1900) z szczególnem uwzględnieniem Galicji, Śląska i Bukowiny*, Kraków 1903.

Caro są samodzielną pracą³⁷. Pod koniec życia Glinkiewicz zatrudniony był w biurze statystycznym Ministerstwa Handlu, gdzie wysoko ceniono jego pracę³⁸.

Józef Glinkiewicz zmarł w Wiedniu 31 października 1905 roku w sześćdziesiątym roku życia³⁹. Pozostawił żonę i dwie córki⁴⁰. Swoje teksty podpisywał: H.; Hilarion Gleba; Hilary; J. G.; J. Gl.; J. Hilary, Józef Gl...kiewicz⁴¹. Był członkiem zarządu Kółka Towarzyskiego w Toruniu, sekretarzem tymczasowym Komitetu Tymczasowego, utworzonego 20 stycznia 1872 roku w Toruniu, Towarzystwa Oświaty Ludowej⁴², Towarzystwa Naukowego w Toruniu (należał do grona popierającego utworzenie TNT)⁴³, Towarzystwa Pożyczkowego dla Miasta Torunia, Towarzystwa Pomocy Naukowej dla Dziewcząt⁴⁴, Towarzystwa Dziennikarzy Polskich⁴⁵ oraz sekretarzem Sejmi-ku Spółek Zarobkowych w Toruniu⁴⁶.

Interesująca wydaje się odpowiedź na pytanie: jakie teksty zamieszczone w „Gazecie Toruńskiej” przyczyniły się do ucieczki Glinkiewicza i tak bardzo skomplikowały jego życie. Pierwsze kłopoty redaktora „Gazety Toruńskiej” pojawiły się już w 1872 roku. Gdy skomentowano w piśmie odpowiedź Otto von Bismarcka na adres uchwalony na wiecu w Gostyniu, między innymi pisząc:

Cóż to za szatańska ironia! Ludności polskiej spod prawa wyjętej każe p. Bismarck cieszyć się z „bezpieczeństwa prawnego”, a obciążanie podatkami krwi i mienia nazywa „dobrobytem”...⁴⁷

sąd w Toruniu skazał redaktora (na podstawie § 185 kodeksu karnego — za obrazę kanclerza Rzeszy) na grzywnę w wysokości 50 talarów lub, w razie niemożności zapłacenia tej kwoty, 14 dni więzienia, podczas gdy prokurator domagał się sześciu miesięcy więzienia dla Glinkiewicza⁴⁸.

³⁷ *Kronika miejscowa, prowincjonalna i zagraniczna*, „Kurier Poznański” 1890, nr 112, s. [3].

³⁸ *Wiadomości miejscowe...*, „Dziennik Poznański” 1905, nr 251, s. [4].

³⁹ Tamże; *Nasze sprawy*, „Pielgrzym” 1905, nr 133, s. [3]; *Toruń i okolica*, GT 1905, nr 257, s. [2]; *Nekrologia...*, s. 1528.

⁴⁰ *Wiadomości miejscowe...*, „Dziennik Poznański” 1905, nr 251, s. [4].

⁴¹ *Słownik pseudonimów pisarzy polskich XV w.–1970 r.*, t. 4, Wrocław 1996, s. 185.

⁴² T. Zakrzewski, *Życie polskie Torunia w latach siedemdziesiątych XIX wieku*, *Rocznik Toruński*, t. 15: 1980, s. 263.

⁴³ *Dzieje Towarzystwa Naukowego w Toruniu 1875–1975*, t. 2, Toruń 1978, s. 158; T. Zakrzewski, dz. cyt., s. 287.

⁴⁴ *Historia Torunia*, t. 3, cz. 1, Toruń 2003, s. 248, 308.

⁴⁵ A. Bukowski, *Glinkiewicz Józef*, [w:] *Słownik...*, s. 62; *Kronika...*, s. 1.

⁴⁶ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Orędownik” 1875, nr 4, s. [3].

⁴⁷ *Toruń*, 23 kwietnia, GT 1872, nr 93, s. 1.

⁴⁸ Drugim oskarżonym w tym procesie był nakładca pisma Józef Buszczyński. Szczegóły dotyczące procesu zob.: *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1872, nr 124, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1872, nr 174, s. 2; *Wiadomości miejscowe*

Drugi proces dotyczył artykułu z numeru 249 „Gazety Toruńskiej” z 1872 roku. Redaktor w relacji z wyborów burmistrza w Wąbrzeźnie poinformował, że obaj polscy zwycięzcy nie zostali zatwierdzeni przez regencję w Kwidzynie, która tymczasowo na to stanowisko powołała Niemca⁴⁹. Konkludując stwierdził:

... władza rządowa nie pozwala im zająć tego stanowiska, lecz nasyła w ich miejsce ulubieńca swego, który tym sposobem równie tylko z polskimi współzawodnikami swymi mając obowiązki, wyżej jest stawiony pod względem praw.⁵⁰

W słowach tych dopatrzone się obrazy regencji i skazano Glinkiewicza na grzywnę wynoszącą 20 talarów lub tydzień więzienia⁵¹.

Również proces z 6 kwietnia 1875 roku (trzeci w dziennikarskiej karierze Glinkiewicza) zakończył się karą finansową. Obrazy urzędników sprzedających bilety na toruńskim dworcu dopatrzone się w informacji:

Ostrzeżenie. Dochodzą nas wiadomości, że na tutejszym dworcu zachodzą przy sprzedaży biletów częste „pomyłki” co do opłaty, w czym to tylko dziwne, że „pomyłki” te zawsze wychodzą na niekorzyść kupującego bilet, a nigdy nie skarżono się, iżby bileter za mało kazał sobie zapłacić. Publiczność podróżującą przestrzegamy tedy przed tymi „pomyłkami”.⁵²

Chociaż prokurator, jak napisano w „Gazecie Toruńskiej”, „docenił chęć wywiązania się z obowiązku publicystycznego autora”, to jednak wniósł o karę finansową wynoszącą 60 marek lub dwa tygodnie więzienia, a sąd skazał redaktora na 30 marek grzywny lub tydzień pobytu w miejscu odosobnienia⁵³.

Zakończone wyrokami finansowymi trzy pierwsze procesy Glinkiewicza były jedynie prelude do problemów sądowych redaktora w roku 1875.

i prowincjonalne, GT 1872, nr 203, s. 4; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1872, nr 211, s. 3; *Śledztwo wytoczone na wniosek księcia Bismarka [!] redaktorowi i nakładcy Gazety Toruńskiej*, GT 1872, nr 212, s. 3–4; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1872, nr 253, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1873, nr 97, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1873, nr 110, s. 3; *Wiadomości miejscowe i potoczne*, „Dziennik Poznański” 1873, nr 99, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1873, nr 251, s. 3.

⁴⁹ Toruń, 28 października, GT 1872, nr 249, s. 1.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Szerzej zob.: *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1872, nr 250, s. 2; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1872, nr 257, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1872, nr 289, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1873, nr 88, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1873, nr 105, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1873, nr 184, s. 4.

⁵² *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 8, s. 4.

⁵³ Szerzej zob.: *Wiadomości miejscowe i potoczne*, GT 1875, nr 65, s. 3; *Wiadomości miejscowe i potoczne*, GT 1875, nr 78, s. 3; *Kurier miejscowy i prowincjonalny*, „Kurier Poznański” 1875, nr 79, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 79, s. 3–4; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 106, s. 3.

Od 30 marca tego roku na łamach „Gazety Toruńskiej” zaczęły pojawiać się anonse typu:

Dnia dzisiejszego doręczono redaktorowi pisma naszego Glinkiewiczowi trzy naraz zapozwy na terminy w śledztwach wstępnych. Prócz tego naznaczony już jest jeden termin audiencyjny.⁵⁴

Pisano też z nutką ironii:

Redaktor pisma naszego otrzymał dziś zapozwy na termin 4 maja w trzech naraz sprawach, a to w sprawach nowych, dotychczas nam niewiadomych, toczących się w śledztwie wstępnym. (Dla dogodności poszukuje się w sąsiedztwie kryminału pokoju przydatnego na biuro redakcyjne).⁵⁵

Wspominane przez redakcję „zapozwy” to wezwania przed sędziego śledczego, który na wstępnym etapie postępowania z tekstami wątpliwymi co do zgodności treści z obowiązującym prawem podejmował decyzję o skierowaniu (bądź nie) sprawy do sądu⁵⁶.

W pierwszej połowie 1875 roku redaktora Glinkiewicza wzywano przed sędziego co najmniej siedem razy, dodatkowo każde przesłuchanie dotyczyło kilku, zdaniem prokuratury, zawierających zakazane treści artykułów. Również wyroki zapadały w sprawie kilku publikacji. Pierwszy raz redaktor „Gazety Toruńskiej” stanął przed sędzią śledczym 15 kwietnia 1875 roku, a jego wyjaśnienia dotyczyły aż trzech tekstów⁵⁷. W pierwszym, budzącym wątpliwości artykule, zaczynającym się od słów „Dziwne uroszczenia”, redaktor poinformował dlaczego nie zamieścił na łamach periodyku, napisanego w języku niemieckim, sprostowania sądu powiatowego w Chełmnie, dotyczącego korespondencji z tego miasta, opisującej uwięzienie księdza Heliodora Łaszewskiego, oraz przesłuchiwanie świadków w procesie księdza Augustyna Kuźela⁵⁸. W słowach tych dopatrywano się obrazy sądu. Drugi tekst informował o represjach, którym poddawano wymienionych z nazwiska polskich duchownych (wzywanie do landratury, inwigilowanie przez Heinricha Rexa⁵⁹). Notatka zamieszczona w dziale „Wiadomości miejscowe i prowincjonalne” zaczynała się od słów „Przesłuchy księży”⁶⁰ i, podobnie

⁵⁴ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 73, s. 3.

⁵⁵ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 99, s. 3.

⁵⁶ Szerzej o prawie prasowym w zaborze pruskim i procedurach zob.: G. Gzella, „Przed wysokim sądem”. Procesy prasowe polskich redaktorów czasopism dla chłopów w zaborze pruskim, Toruń 2004, s. 30–38.

⁵⁷ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 86, s. 4.

⁵⁸ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 44, s. 4.

⁵⁹ Heinrich Rex, wcześniej burmistrz Koźmina w Wielkim Księstwie Poznańskim, w 1875 roku został urzędnikiem, którego zadaniem było śledzenie polskich instytucji, stowarzyszeń i prasy. *Historia Torunia...*, s. 359.

⁶⁰ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 47, s. 3.

jak kolejny, trzeci artykuł, zatytułowany *Nowe wyprawy pana R... Dobrodzieja czyli nowe fiasco i delegat w bucie*⁶¹, zawierać miała obrazę Rexa.

Trzy wymienione artykuły nie trafiły jeszcze na wokandę, gdy Glinkiewicz 27 kwietnia ponownie wezwano przed sędziego śledczego⁶². Tym razem przedmiotem przesłuchania stało się doniesienie o postępowaniu z uwięzionym w Łobżenicy księdzu Jakubie Kuczyńskim z Wysokiej⁶³, w którym dopatrzono się obrazy sądu⁶⁴.

Glinkiewicz pisał dalej i gromadził teksty, których losy wspólnie miał rozstrzygnąć sąd. Dnia 4 maja sędzia śledczy przesłuchiwał redaktora w sprawie kolejnych czterech publikacji. Pierwsza była relacją z objęcia parafii w Płużnicy⁶⁵ przez księdza Walentego Gołębiewskiego⁶⁶ — dopatrywano się w niej podburzania przeciw pruskim ustawom państwowym, dwie następne miały zawierać obrazę Rexa, w czwartej, będącej sprawozdaniem z sejmiku relacyjnego w Zbrachlinie⁶⁷, widziano „rozpowszechnianie faktów fałszowanych ku podawaniu w pogardę rozporządzeń państwowych”⁶⁸.

Sąd, który zebrał się 8 czerwca miał rozstrzygnąć „karygodność” ośmiu publikacji⁶⁹ zamieszczonych w „Gazecie Toruńskiej”, której redaktorem odpowiedzialnym był Glinkiewicz. W trakcie posiedzenia odroczono sprawę księdza Gołębiewskiego, natomiast za opublikowanie siedmiu pozostałych tekstów prokurator zażądał trzech miesięcy więzienia i 45 marek kary finansowej lub dodatkowo 10 dni więzienia⁷⁰. Sąd ogłosił wyrok 12 czerwca. Redaktora skazano na 12 tygodni więzienia i 15 marek grzywny lub jeszcze dwa dni dodatkowe oraz ogłoszenie sprostowania sądu chełmińskiego w języku niemieckim⁷¹. Było to pierwsze orzeczenie sądu po którym Glinkiewicz miał trafić na cztery miesiące do więzienia⁷². Wkrótce uległo to zmianie.

⁶¹ *Nowe wyprawy pana R... Dobrodzieja czyli nowe „fiasco” i delegat w bucie*, GT 1875, nr 54, s. 2–3.

⁶² *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 90, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 93, s. 2.

⁶³ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 72, s. 4.

⁶⁴ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 95, s. 3.

⁶⁵ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 91, s. 3–4.

⁶⁶ Sprawa wywołała poruszenie wśród Polaków, bowiem ksiądz W. Gołębiewski przyjął zarząd parafii w Płużnicy z nominacji rządu pruskiego, a jego przybycie do Płużnicy wywołało rozruchy. H. Mross, *Słownik biograficzny kapłanów Diecezji Chełmińskiej wyświęconych w latach 1821–1920*, Pelplin 1995, s. 82.

⁶⁷ *Korespondencje Gazety Toruńskiej*, GT 1875, nr 90, s. 1–2.

⁶⁸ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 101, s. 3.

⁶⁹ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 127, s. 3.

⁷⁰ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 128, s. 3.

⁷¹ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, dodatek do nr 132, s. 6; *Wiadomości miejscowe i potoczne*, „Dziennik Poznański” 1875, nr 134, s. [3].

⁷² Jedną ze spraw o obrazę Rexa prawdopodobnie trafiła do sądu apelacyjnego w Kwidzynie. Świadczy o tym wyrok opublikowany w „Gazecie Toruńskiej” w październiku 1876 roku, *W imieniu króla*, GT 1876, nr 230, s. 4.

Do sprawy Gołębiewskiego powrócono 15 czerwca. Po zeznaniach proboszcza prokurator wniósł o dodatkowe cztery tygodnie więzienia do kary zasądzonej kilka dni wcześniej, a sąd zawyrokował zgodnie z tym wnioskiem⁷³. Powiększyło to dotychczasowy wyrok o kolejny miesiąc.

Wyrok sądu nie zakończył problemów Glinkiewicza z prawem prasowym⁷⁴, bowiem jeszcze przed posiedzeniem sądu, 22 maja, po raz kolejny redaktor stał przed sędzią śledczym⁷⁵. Tym razem obrażona poczuła się Komisja Kolejowa w Bydgoszczy, a obrazy dopatrywano się w relacji z procesu prasowego „Gazety Toruńskiej”, dotyczącego pomyłek przy sprzedaży biletów kolejowych⁷⁶, oraz w notatce o wypadku kolejowym między Bydgoszczą a Nakłem⁷⁷, gdzie inkryminowany stał się wyraz „naturalnie”, rozpoczynający tekst⁷⁸. Gdy 31 maja redaktor tłumaczył się przed sędzią śledczym chodziło o wydrukowany w „Gazecie Toruńskiej” stenogram mowy posła Jana Respądką⁷⁹, w której dopatrzone się „podniecania oporu przeciw ustawom państwowym”⁸⁰. Z kolei 10 czerwca Glinkiewicz tłumaczył się z mowy sejmowej Stanisława Chłapowskiego⁸¹ i korespondencji z Wąbrzeźną⁸². W pierwszej z nich, podobnie jak w przedrukowanej mowie Respądką, prokuratura dopatrywała się „podburzania do oporu przeciw ustawom państwowym”, w drugiej odnaleziono obrazę Rexa⁸³. Ostatni raz wezwano redaktora 18 czerwca⁸⁴, a przedmiotem śledztwa stała się kolejna notatka z działu „Wiadomości miejscowe i prowincjonalne”, w której dopatrzone się obrazy oficera Retzlaffa z Chełmna⁸⁵, związanego ze sprawą księdza Go-

⁷³ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 134, s. 4; *Kronika kościelna*, „Pielgrzym” 1875, nr 25, s. 200; *Wiadomości miejscowe i potoczne*, „Dziennik Poznański” 1875, nr 135, s. 3; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Orędownik” 1875, nr 72, s. [3]; *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, „Orędownik” 1875, nr 75, s. [3].

⁷⁴ Niestety „Gazeta Toruńska” podała na swych łamach jedynie informacje dotyczące postępowania wstępnego i z nich wiemy dziś, za jakie publikacje pociągano redaktora do odpowiedzialności. Po ucieczce Glinkiewicza z Torunia nie poinformowano czytelników jakie wyroki w nich zapadły.

⁷⁵ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 113, s. 3.

⁷⁶ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 79, s. 3.

⁷⁷ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 79, s. 4.

⁷⁸ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 115, s. 4.

⁷⁹ *Mowa posła ks. Dra. Respądką miana w pruskiej Izbie poselskiej wśród obrad nad ustawą o zniesieniu klasztorów dnia 10 maja*, GT 1875, nr 106, s. 1–2.

⁸⁰ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 121, s. 3.

⁸¹ *Mowa posła Stanisława Chłapowskiego miana w pruskiej Izbie poselskiej wśród obrad nad ustawą o reprezentacjach parafialnych i dozorach kościelnych dnia 1 maja*, GT 1875, nr 101, s. 1–2.

⁸² *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 102, s. 4.

⁸³ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 130, s. 4.

⁸⁴ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 125, s. 4.

⁸⁵ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 93, s. 3.

łębiowskiego, uczestniczącego w ochronie księdza w Płużnicy⁸⁶. Nie wiadomo dziś jakie wyroki zapadły i czy zapadły w sprawach publikacji Glinkiewicza, będących przedmiotem zainteresowania sędziego śledczego od 22 maja 1875 roku. Na łamach „Gazety Toruńskiej” i innych periodyków polskich, wydawanych na Pomorzu czy w Wielkopolsce, nie zamieszczono żadnych informacji o procesach, nie opublikowano wyroków. Dodatkowo, w drobnych notatkach opublikowanych po śmierci Glinkiewicza pojawiła się jeszcze jedna wiadomość o innym procesie redaktora, który najprawdopodobniej stał się główną siłą sprawczą emigracji jej autora. Alfons Mańkowski napisał: „Za artykuł broniący energicznie arcybiskupa Ledóchowskiego w walce z rządem pruskim ścigany przez prokuratora wyjechał 1875 r.”⁸⁷, a w prasie poinformowano, że gdy kary nałożone przez sędziów wyniosły łącznie dwa lata wyjechał z Niemiec⁸⁸. Analiza numerów „Gazety Toruńskiej” podpisanych przez Glinkiewicza pozwala przypuszczać, że w niezidentyfikowanym, a tak groźnym dla redaktora procesie mogło chodzić o tekst zatytułowany *Po wyroku*⁸⁹, napisany po aresztowaniu arcybiskupa. Nie odnaleziono jednak żadnych dowodów czy rzeczywiście tak było. Groźba dwóch lat więzienia zmusiła Glinkiewicza do emigracji i opuszczenia na zawsze Torunia. Jego działalność narodowościowa i aktywność dziennikarska uczyniły z niego wychodźcę i ułożyły dalsze życie.

⁸⁶ *Wiadomości miejscowe i prowincjonalne*, GT 1875, nr 137, s. 3.

⁸⁷ A. Mańkowski, „*Gazeta Toruńska*” (1867–1921), „*Tygodnik Toruński*” 1924, nr 31, s. 2.

⁸⁸ *Toruń i okolica*, GT 1905, nr 257, s. [2]; *Nekrologia...*, s. 1528; *Wiadomości miejscowe...*, „*Dziennik Poznański*” 1905, nr 251, s. [4].

⁸⁹ *Po wyroku*, GT 1874, nr 90, s. 1–2.